

Gwiezdna podróż – Universe

1)

W układach między nocą
A dniem, a dniem
Ktoś tyle miejsca znalazł
Na sen, na sen
Co noc obserwuje
Jak śpię, jak śpię, jak śpię

Z otchłani bladych mgieł
Przez czas, przez czas
Przez srebrną poświatę
Do gwiazd, do gwiazd, do gwiazd

Ref)

Nadchodzi migdałowo słodka noc
Wabiąca swoim chłodem tęskny wzrok
Perłowe konstelacje nocnych scen
Mijają kolorowo obok mnie

2)

Ogniste wstęgi komet
Gdzieś mkną, mkną gdzieś
Czy wróżą coś złego
Czy nie, czy nie, czy nie

Ref)

Gdzie one są, czemuż to uciec miały
Gdzie one są, czy kogoś boją się
Gdzie one są, gdzie ogień ich wspaniały
Gdzie one są, za chwilę wszędzie dzień

3)

Ocean gwiazd odpłynął
Przed dniem, przed dniem
Obudził mnie wiatrem
Wziął sen, wziął sen, wziął sen



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych